

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszów. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Panny Marii 52. Tel. 245. Skrzynka pocztowa 45. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 49 gr. W tekście i nadstawa 30 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 5 gr., każdy dalszy wyceniony po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamieszczone i matrycowane 50% drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny 50% droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100% droższe!

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. P. Marii 26. Tel. nr. 50.

Dziś, w Czwartek Premiera dawno oczekiwanej rewelacji.

2 problematy moralne 2 zagadnienia etyczne 2 tezy prawno-seksualne.

LEKARZ Kobiet

Dramat tych, które porwy zmysłowości uczyniły bezwolnymi w rękach mężczyzny i zmusił do szukania ratunku na drodze przez prawa niedłonej.

W roli tytułowej
**Iwan
Petrowicz**
jako lekarz kobiet!

A. Petersen - Mozzuchinowa
jako jawno-grzesznica
EWELINA HOLT
jako narzeczona człowieka „bez zasad moralnych”

Wywiad z Prezydentem Masarykiem Z okazji dziesięciolecia niepodległości Czechosłowacji.

W przeddzień jubileuszu dziesięciolecia Republiki Czechosłowackiej prezydent Masaryk przyjął na specjalnej audyencji znanego publicystę amerykańskiego, p. Emperle, współpracownika „Chicago Tribune”, wypowiadając wobec niego cały szereg niezmiernie ciekawych uwag, pozostających w związku z uroczystością tą — nie tylko dla Czechosłowaków — lecz i dla wszystkich wyzwoleńców narodów rocznie. Swe wrażenia z rozmowy z prezydentem Masarykiem, p. Emperle opisuje w sposób następujący:

Prezydent Masaryk przyjął nas na zamku, w owej starej cytadeli czeskiej, królującej nad całym miastem. Jazda z żywego centrum handlowego Pragi na Hradczany była prawdziwym okresem czeskiej historii. Nowe miasto ze swym wspaniałym przepychem i maszynowo fabrykowaną taniocisną jest dzieckiem XX stulecia. Jest to „zamarykanizowana Europa”. Ale wystarczy minąć stary ratusz i przez jeden z praskich mostów przedostać się na drugi brzeg rzeki, aby znaleźć odrazu w sercu Pragi średniowiecznej. Zamek Hradczanski i piękne wieże św. Wita — to uosobienie historii czeskiej.

Kiedy wchodziliśmy do apartamentów, gdzie prezydent już na nas czekał, byliśmy przekonani, że zoba czymś tam dalszy ciąg średniowiecznej. Te nasze rozmyślenia przerwał nam prezydent, smutki i młodo je szcze wygładzający mężczyzna, który szybkimi krokami przybliżył się do nas, serdecznie ścisnął rękę. Duchy przeszłości zniknęły. Chętnie dowiedzieliśmy się, jakie wydarzenia z okresu walk o niepodległość Czechosłowacji uważa prezydent za najważniejsze. Ale prezydent o gorących tyłch dniach mówi bardzo krótko i z wielką skromnością.

Z radością wspomina prezydent Masaryk swą współpracę z prezydentem Wilsonem. Według jego własnych słów Amerykę wspomina wcale daleko częściej, niż którykolwiek inny kraj. A to dlatego — powiedział prezydent, — że ze Stanami Zjednoczonymi wiąże mnie w rodzinie, — moja żona była Amerykanką.

Jest rzeczą jasną, że każdy człowiek najbardziej kocha swą rodzinę. Czasami się jednak zdarza, że sąsiedzi są dla spraw naszych ważniejsi. To jednak nie znaczy, że zaniebawiamy swą rodziną.”

Podczas wielkiej wojny wszyscy byliśmy równie ważne. Każde wydarzenie, każda osoba, z nim związaną,

każdy szczegół był równie wielki i ważny, jak cokolwiek innego. Prezydent Masaryk podkreśla, że wszystkie te wydarzenia są romantyczne jedynie w wspomnieniach. W czasie, kiedy miały one miejsce, nie było w nich nic romantycznego. Niebezpieczeństwo czyhało wszędzie i każdy kto pomagał budować Czechosłowację, żył stale w cieniu śmierci.

Romantyka przyszła dopiero później, a pierwszy jej promień zabłysnął wtedy, kiedy drobna i dotychczas nieznaną grupką „nieprzyjacielskich sojuszników” (jak w państwach koalicyjnych nazywano zaprzyjaźnione narody, mieszkające na terytorium Austro-Węgier) uznana została w kwietniu 1918 roku, jako tymczasowa czeskosłowacka Rada Narodowa. Promienie te zajaśniały jeszcze silniej, kiedy 18 października tegoż roku prezydent Wilson oświadczył, że z Austrią można prętkować o pokój jedynie pod tym warunkiem, że porozumie się bezpośrednio z Czechosłowakami i Jugosłowianami. A szczytu swego romantyka ta osiągnęła, kiedy garstka ludzi, przed 3 laty jeszcze nieznanych, wezwana została do dyktowania warunków pokoju swym byłym władcą.”

Zapytany, co sądzi o pracy wykonanej w pierwszym dziesięcioleciu istnienia niepodległego państwa czeskosłowackiego, prezydent Masaryk oświadczył:

„Wierzę, że wszystko idzie po odpowiedniej drodze. Sytuacja polityczna, finansowa i gospodarcza państwa jest ustabilizowana. Doszliśmy do współpracy z mniejszością niemiecką, a również problem, nazywany powszechnie „kwestią mniejszości niemieckich w Czechosłowacji” został pomyslnie rozwiązany. Z biegiem czasu zabawimy wszystkie kwestie, dotyczące mniejszości narodowych. Jest rzeczą jasną, że w ciągu dziesięciu lat nie można zaspakować wszystkich przepaści, które istniały przez całe wieki.”

Jestem przekonany, że dziesięć lat naszej republiki w całej pełni uzasadnia istnienie naszego niepodległego państwa — powiedział prezydent Masaryk na zakończenie. „Pragnąłbym jeszcze poprosić pana by zechciał pan powiedzieć naszym zagranicznym przyjaciółom, którzy przyczynili się do triumfu naszych ideałów narodowych, że mogą być z nas zadowoleni.”

Powróciliśmy do wielkich rozmów, a pomimo, iż prezydent Masaryk tak uporczywie twierdził, że romantycyzm żyje tylko we wspomnieniach, nie mogliśmy nie

ułudzić wrażeniu, jakie wywołały w nas zmiany, zaśnięte w ciągu ostatnich lat dziesięć. I tak musieliśmy sobie powiedzieć, że zmierzwiwanie narodu jest pomimo wszystko czemś romantycznym, że romantycyzm to wraz z cichą, a za razem nigdy nie gasnącą sławą, zachowała się w atmosferze Hradczan. Promieniuje ona z barw

Waldemaras sługą Stresemanna

Tak nazywa swego premiera litewski Związek obrony republiki.

Kowno. — W nocy z 5 na 6 bm. w Kownie na ul. Wolność grupa młodzieży studenckiej zamieściła 3 tran sparenty z napisami: „Precz z konferencją królewską!!!”, „Nie chcemy żadnych stosunków z Polakami dopóki nie zwróci nam Wilna”.

Natomiast „Zw. obrony republiki”, zwalczający Waldemarasa, wydał odezwę do ludności miejskiej, w której nawołuje ją do obalenia rządu, który usilnie stara się niedoprowadzić do porozumienia z Polską na szkodę narodu litewskiego.

Odezwą nazywa Waldemarasa sługą Stresemanna i wykonawcą polityki niemieckiej na wschodzie.

szłandar prezydenckiego, jasniej w oczach dzielnych żołnierzy strażnicy zamkowej. Jest wszędzie, a najwięcej jest tej pięknej romantyczności w osobie prezydenta Masaryka, ojcowskiego i młodzieńczego z razem, miłego i energicznego, tak ludzkiego i niesmiertelnego pierwszego prezydenta Republiki Czesko-słowackiej.”

Ceps.

TELEGRAMY

POROZUMIENIE ANGIELSKO-FRANCUSKIE.

London. — Wczorajsze przemówienie lorda Greya w sprawie kompromisu angielsko-francuskiego, uważane jest za dalszy ciąg propagandy liberalnej przeciwko ustępstwu angielskim wobec Francji w sprawach wojskowych i rozbrojenia.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w izbie walna debata w sprawie tego kompromisu.
H. HOOPER PREZYDENTEM ST. ZJEDNOCZYŃCIEL
Nowy Jork. — Wybory elektorów dąży olbrzymią przewagę kom datytorów republikańskiemu Hooverowi. Do godz. 7 rano (czas środkowo-europejski) na 531 elektorów, otrzymał Hoover 386, a więc dużo więcej nad absolutną większość.

Demokratyczny kandydat Smith przesłał Hooverowi telegram następującej treści: „Gratuluję serdecznie z powodu odniesionego zwycięstwa i przesyłam panu najszersze życzenia zdrowia, szczęścia i powodzenia w urzędowaniu”.

CZECHY W PORCIE HAMBURSKIM.

Berlin. — Rokowania czesko-niemieckie, trwające już od 5 lat, w sprawie wydzierżawienia Czechosłowacji terenów w porcie hamburskim, zakończyły się całkowitem porażeniem. Czechosłowacja o- trzymuje dzięki temu teren, położony w dwóch częściach portu hamburskiego, co umożliwi jej bezpośredni tranzyt zamorski.

NIEMIECKI KOMUNISCI NIE CHCĄ UZNAWAĆ DYKTATURY MOSKWA.

Moskwa. — Prasa sowiecka donosi, że wśród komunistów niemieckich dają się zauważyć silne odchylenia na prawo. Oderwanie się od komunizmu Lenina zauważono głównie w Turynji zachodniej, w Saksonii i na Śląsku.

„Prawda” żąda oddania pod sąd partyni przywódców tego ruchu, niejakiemu Brandlerowi, który niedawno opuścił samowolnie Rosję sowiecką i Tilmaną.

Wyдали oni odezwę do proletariatu niemieckiego, zawierającą o-

Roszczenia litewskie w sprawie Wilna

powodem rozbitcia konferencji w Królewcu.

Królewiec. — Wobec tego, że wczoraj po południu prasa królewiecka zamieściła o zakończeniu konferencji królewskiej jedynie polski komunikat, strona litewska opublikowała dziś komunikat następującej treści:

„Podkomisja ustanowiona 3 listopada odbyła cztery posiedzenia w dniu 5 i 6 listopada. Na posiedzeniach były zostały poruszone wszystkie sprawy zasadnicze, dotyczące konfliktu polsko-litewskiego.

Delegacja litewska proponowała stworzenie dla terytorium wileńskiego specjalnego statutu z między narodową gwarancją. Propozycja ta, która stworzyłaby możliwość (?)

do przyjęcia proponowanych przez delegację polską układów, została przez tę ostatnią odrzucona. Delegacja litewska zaproponowała próbną rozstrzygnięcie tych spraw, które odnosi się do wyznaczenia granicy między oboma krajami oraz do sprawy spławu drzewa na Niemnie.

Delegacja polska proponuje litewską dalszego prowadzenia rokowań w celu uregulowania wymiany towarowej przyjął wyrażając jednocześnie zastrzeżenie, co do spełnienia w Niemnie. Rokowania będą prowadzone bezpośrednio pomiędzy rządami: warszawskim i kowieńskim.

Trudności w rokowaniach handlowych z Niemcami.

Niemcy muszą oświadczyć, czy chcą szerokiego traktatu. — Fałszywe prasy niemieckie.

Warszawa. — W kołach zainteresowanych sprawą traktatu handlowego polsko-niemieckiego, zwraca uwagę, iż punkt martwy, w którym znajdują się obecnie negocjacje, będzie trwał tak długo, dopóki rząd Rzeszy nie udzieli swojej obiecanej odpowiedzi na postulat Polski w sprawie zawarcia szerokiego traktatu handlowego.

Dalej donoszą, że wbrew fałszy-

wym inspiracjom niemieckim, przyjęcie naszej propozycji w sprawie reglamentacji, pociągnęłoby ze strony Polski zniesienie szeregu zakazów przywozowych. Oczywiście jest koniecznym, aby Niemcy, godząc się na zasady konwencji genewskiej, nie zastanawiali się wybiegami prawnymi, które są sprzeczne tak z literą, jak i duchem konwencji reglamentacyjnej, lecz dostosowali

Kino-Teatr „NOWY”
II Aleja 43
Ostatni seans 9,30 wiecz.

braźliwe wyrażenia pod adresem centralnego komitetu partii komunistycznej i Kominternu.

OCHRONA STALINA.
Moskwa. — Osobista ochrona Stalina w ostatnich dniach znacznie powiększono. Między innymi, dano mu dwu specjalnych agentów „Gpu”, którzy są przy nim na zmianę w dzień i w nocy. Przy przejazdach przez miasto Stalin zmienia regularnie samochoły.

GROźNE POŁOŻENIE PRZEMYŚLU NADREŃSKIEGO.

Berlin. — Naczelna organizacja chrześcijańskich związków zawodowych w związku z lokautem w północno-wschodnim zagłębiu przemysłowym ogłosiła oświadczenie, w którym domaga się, aby pracodawcy wypłacili robotnikom szkody, poniesione wskutek złamań przez przemysłowców umów i zamknięcia fabryk. Chrześcijańskie zw. zaw. domagają się niezwłocznego zwolnienia Reichstagu, któryby podjął kroki, zmierzające do ochrony państwa i pogwałconego prawa.

Położenie w zagłębiu Ruhry jest tak poważne, że prezydent Reichstagu Loebę zwołał konwent senatorów, aby przyspieszyć zwolnienie parlamentu.

W NIEMCZECH PŁONA FABRYKI.

Berlin. — W Hamburgu spłonęła wczoraj w nocy wielka rafineria cukru. Podczas akcji ratunkowej została jedna osoba ciężko ranna. Pożar powstał przypuszczalnie przez podpalenie.

Również noc wczorajszej spała się fabryka przetworów drzewnych w Grossbrettenbach. I w tym wypadku zachodzi podejrzenie podpalenia.

Wczoraj rano powstał wielki pożar w fabrykach w Munchberg, który ofiarą padł cały budynek 3-ch piętrowy, 80 metrów długi, wraz z bajconią i suszarnią. Pastwą płomieni padło przeszło 70 ton węgla.

ZAJŚCIE PODCZAS OBCHODU FASZYSTOWSKIEGO.

Bastia (Korsyka). — Wczoraj wieczorem miejscowi włosi pod przewodnictwem konsula włoskiego obchodzili rocznicę zajęcia Rzymu przez faszystów. Po szeregu przemówień, sławiących faszystów, obecni zaintonowali hymn faszystowski. Zgromadzeni w pobliżu mieszkańcy odpowiedzieli śpiewem Marsylianki. W czasie interwencji policji, która starała się rozpedzić publiczność z przed konsulat, konsul został zlekka poturbowany. Aresztowano 4 osoby. Podprefekt złożył rano konsulowi wizytę, wyrażając mu ubolewanie z powodu tego wypadku.

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNE W TOKIO.

Tokio. — Na jutrzejsze uroczystości koronacyjne przygotowano

jest całe miasto lampionami, flagami oraz kwiatami. Kilka tysięcy osób ustawiło się już wczoraj na ulicach, ktorými będzie przechodził orszak koronacyjny. Osoby te przyniosły z sobą środki żywności, a niektóre z nich nawet łódkę, dla wygodniejszego spędzenia nocy. Dla utrzymania porządku zmobilizowano wielkie oddziały wojskowe.

ZAJŚCIE W PIOTROGRODZIE.

Moskwa. — Wczoraj przed południem w Piotrogradzie doszło po nownie do formalnej walki pomiędzy oddziałami konnej i pieszej milicji z jednej strony a tłumem kobiet, stojących w ogonkach po artykule spożywcze — z drugiej.

Kobiety obrzucały milicjantów kamieniami. Milicjanci dali kilkanaście strzałów. Dwie kobiety są lekko ranne, a jedna ciężko.

ZABÓJCA OBREGONA PODDAŁY BYŁ STRASZNYM TORTUROM.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Meksyku: Morderca gen. Obregona zeznał w czasie przesłuchania go przez sąd, że bezpośrednio po zaarrestowaniu go, używała policja różnych tortur celem wymuszenia od niego zeznań. Oświadcza on, że zawieszono go głową na dół na 3 kwadrans, kiedy to jednak nie pomagało, policjanci chcieli wymusić na nim zeznania torturami ogólnymi.

Dopiero groźba aresztowania jego żony i poddanie jej tymże samym torturom skłoniła go do pozyczenia zeznań.

MASOWE ARRESTOWANIA WYROTOWCÓW W JAPONJI.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Tokio, że policja urządziła ubiegłej nocy obławę na elementy rewolucyjne, celem zagwarantowania pokojowego przebiegu uroczystości koronacyjnej. Aresztowano około 1000 anarchistów.

DONOSIŁE ODKRYCIE W WALCE Z RAKIEM.

Wiedeń. — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Berlina, że profesorowie uniwersytetu Blumenthalowi udało się przeczepić raka ludzkiego na mysz. Dotychczasowe próby tego rodzaju nie wydały żadnego rezultatu. Forma raka u zwierząt była inna niż u ludzi i z tego powodu liczne doświadczenia na zwierzętach nie mogły być zastosowane, ani w patologii, ani w terapii. Dopiero obecnie przeczepienie raka u ludzi na mysz może doprowadzić do usunięcia tych wielkich trudności, jakie stały na przeszkodzie zwalczaniu tej strasznej choroby.

17 ŻYWCZEM ZASYPANYM.

Kair. — 17 robotników, pracujących w kamieniołomach koło Mokattam wskutek obsunięcia się gruntu, zostało zasypanych. 6 robotników zdołano już wydobyć, z tej liczby jednak 3-ch nie żyje.

RZĄD ZAŻĄDA OD SEJMU PEŁNOMOCNICTW Z DZIEDZINY USTAWODAWCZEJ.

Warszawa. — Jak donoszą piśmie w obecnej sesji ciał parlamentarnych zgodnie z art. 44 ustęp 6 konstytucji wystąpi rząd do Sejmu o przyznanie całego szeregu pełnomocnictw wyłącznie dziedzinie ustawodawczej, a mianowicie wydania w formie rozporządzeń ustawodawczych kodeksu prawa handlowego, karnego, procedury cywilnej i t. d.

POS. MAREK CHCE SĄDU HONOROWEGO.

Warszawa. — Poseł Marek wystosował w związku z wczorajszym incydentem do marszałka Sejmu, p. Daszyńskiego list, w którym prosi go stosownie do artykułu 90 regulaminu o wyznaczenie sądu honorowego. Przed sąd ten wyzywa poseł Marek posła Ślawka.

Zjazd Hallerczyków we Lwowie.

Lwów. — Rozpoczął się tu obrady szóstego walnego zjazdu Związku Hallerczyków, na który przybył gen. Józef Haller. W obradach wzięli m. in. udział ks. arcybiskup Teodorowicz, dowódcy poszczególnych pułków, delegaci Sokola i harcerstwa. Do prezydium honorowego powołano gen. Józefa Hallera, sen. Głabińskiego, oraz ks. Panasia. W przemówieniu swem gen. Haller zaznaczył, że przypadają obecnie rocznice Rarańczy, Kamiowa, oraz walk lwowskich. Generał wskazał na akcję pewnych elementów ukraińskich, które odważyły się za podstępem Berlina targnąć na polski Lwów i podkreślił, że należy przestrzec cały świat, iż tego rodzaju niebezpieczeństwa, zakłócają spokój powszechny. Przemówienie swe zakończył generał Haller okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Lwowa.

O godz. 10-ej nastąpiło złożenie hołdu Nieznanemu Żołnierzowi i bohaterym z pod Rarańczy, spoczywającym na cmentarzu Obróńców Lwowa.

NIEMCY ŚLASCY BOJKOTUJĄ UROCZYSTOŚCI 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI.

Katowice. — Prasa niemiecka zamieszcza artykuł posła niemieckiego na Sejm warszawski z Bielska R. Pischa, w którym ten stwierdza, że dzień 11 listopada w Polsce będzie obchodzony bez Niemców. Niechaj Polacy dadzą im autonomiczną kulturalną i polityczną, a wówczas znajdą się Niemcy razem z Polakami, jako uczestnicy w tej uroczystości, Niemcy na Śląsku udziału w dniu 11 listopada nie wezmą.

POSŁOWIE BIAŁORUSCY TWOŹRZA WŁASNY KLUB SEJMOWY.

Warszawa. — W dniu wczorajszym białoruscy posłowie, którzy wchodzili dotąd w skład ukraińsko-

Młodzię szkolną

winna być szczególnie strzeżoną przed niebezpiecznym chorób zakaźnych. Nieczystość jest często źródłem wielu zaraz, natomiast znane mydło „Kollontaj” z praktyczną i dezynfekującą, ciepłą szelką białym. A ponieważ dla delikatnej skóry działają szkodliwie, dlatego na ten cel należy używać wyłącznie subtelnie perfumowane i zawierające glicerynę mydło „Kollontaj”, wyrabiane ze szlachetnych drogich tłuszczów w naturalnych. Również i bielizna może częściej niż dotychczas być obrabowywana, bo miękka i łagodna pianą tego w jakiejś niedostępnego mydła nigdy tkanie nie zaszkodzi. Zależy o to, aby tylko mydło „Kollontaj” nie bierze nie innego, albowiem jedynym zmywcą w Warszawie są mirodolne, a nawet za „wyższą cenę” nie otrzymacie nic lepszego.

Mydło KOLLONTAJ

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r. 091 -
Z steppinga na Częstochowa w L. LEWKOWICZ-Częstochowa, Narutowicza 15.

białoruskiego klubu sejmowego, wy stąpił i z tego ugrupowania i założyli klub własny.

Są to posłowie: Jeremicz, Juch-niewicz, Karuzo, Stepowicz i senatorowie Bogdanowicz i Paweł Rogu-la.

Nowe ugrupowanie nazwało się „Klubem Białoruskim” i ukonstituowało się, wybierając prezesem posła Jeremicza, wiceprezesem sen. Bogdanowicza, a sekretarzem Karu-ze.

ROZŁAM W PPS. W ŁODZI.

Łódź. — Po kongresie w Sosnowcu rozłam w łódzkiej organizacji PPS. stał się faktem dokonany. W tych dniach zgłosił oficjalnie wy-stąpienie z partii długoletni jej czło-niek p. Płociennik, który jednocześnie wystosował pod adresem władz partyjnych list, uzasadniają-cy jego krok.

W liście tym stwierdza on, że taktyka obecnych władz partyjnych doprowadziła do zmniejszenia się wpływu partii i wzmocnienia się prądów komunistycznych, czego ostat-nim dowodem był strajk płocien-niczny. W dalszym ciągu p. Płocien-nik stwierdza, że C. K. W. oddał

Lekarz-Dentysta Stanisław Parczyński

ul. Dąbrowskiego 3, piętro.
Przyjmuje od 10-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej.

Dziś w „Nowości” Anna Karenina Greta Garbo i John Gilbert

W rolach głównych.

Szczegóły w ogłoszeniach

KAROLINA ŚWIEŁA

O ŚWIECIE.

— Działaj możesz sobie wypracować — mówił dalej stryj do żony — ale od jutra pomówimy o ważniejszych rzeczach. Trzymam sługi do służby domu a ciebie wziętam do własnej usługi. Bo tyle przynajmniej wiedzieć musisz, że żona jest pierwszą sługą swego męża. Przewiezysz-kiem zaś pilnować będziesz moich fajek i chciałbym, abyś tak je w porządku trzymała jak nieboszeczka tamta żona.

Za życia ciotki stryj nie śmiał nigdy zapalić fajki w pokoju, bo dy-mu nie znośła.

Tym razem byłabym się odważy-ła coś na to powiedzieć, ale stryj zwrócił swą mowę do mnie.

— Jak wiesz byłem w Pradze, że by sobie znaleźć pomocnika i wiesz kogo zamówiłem, zgadnij.

Wzruszyłam tylko ramionami, mó-wiąc, że nikogo w Pradze nie znając domyślić się nie mogę.

— Twego uczonego brata Jarolim-a, odrzekł stryj śmiejąc się z mo-jej niedomyślności.

— Jarolim? zawołałam z naj-wyższą radością, ciesząc się już, że będą miała szczęście go widzieć. O

wszystkiem zresztą innym zapomnia-łam w tej chwili.

— Tak, Jarolim — powtórzył stryj — spotkałem się z nim u sio-stry nieboszczki żony. Miałem sobie za obowiązek odwiedzić ją, ale za-juję teraz tego. Wyobraź sobie ta nieznosna jej córka Tekla, zaraz na wstępie pyta się mnie, co jej przy-wożę na pamiątkę po zmarłej ciot-ke. A gdy odrzekł, że nie wiedząc, że jest tak żądna darów, nie nie przywożem, wymyślała mi to. A matka jej, stojąca przy tem, zamiast zganić ją za to, uśmiechała się tylko do swojej laleczki. Ktoby to powie-dział, że ta nierozsadna kobieta jest siostrą nieboszczki żony. Gdyby jej oddała była tę córkę swoją choć na jakiś czas, to byłaby w niej kiedys porządna kobieta, a tak do niczego będzie. Jakże to teraz wyrasta poko-lenie żeńskie. Nic to nie umie, nie wie nic, jednym słowem do niczego.

I na pociechę, stryj tyknął jed-nym haustem całą szklanicę ponczu.

Podług opowiadania stryja, Tekla była zawsze taką samą jak ciagnę-ła. — Na szczęście moje. — ciągnął dalej stryj, rozgrany ponczem — nie wziętam z sobą żony. Coby to Tekla była powiedziała widząc tę nową ciotkę, jej niegrzabne ukłony, słysząc jak się cignęła jaka przy każ-dem słowie i nie umie się znaleźć w towarzystwie. Wprawdzie dobre

by to było dla niej, bo by nie są-dziła, że ja tylko jeden upatruję w niej jakieś wady... Ale, o czym to mówiliśmy Klarko? — A! o Jarolimie. Był więc tam właśnie gdy przyszedł, a gdy go pytał, czy nie zna jakiego pisarza, którego potrze-bowaliby na kilka tygodni, sam mi się ofiarował, a o zapłacie ani słysz-nąć nawet nie chciał, mówiąc, że i tak wybierał się do mnie na jakiś czas, nim wybierze się w podróz.

— Gdzież to on się wybiera? za-pytałem — i dokąd? Nic mi o tem nie pisał.

— A prawda, zapomniałem, że jeszcze o niczem nie wiesz — prze-rwał mi stryj — Jarolim wytrwał jakoś bogatego panica, który z nim studował i który niebezpiecz-nie był chory, za to ojcję jego za-pełnił Jarolimowi stypendjum. Od-bięć więc podróz i spisać musi wszystko, co godniejszego uwagi wi-dzieć będzie. Wprawdzie nie zardro-szczę mu tego. Nie lada to praca, ale będzie w stanie otrzymać doktorat i potem dobre miejsce pozyskać mo-że.

— I o takim szczęściu, które spotkało mego brata, dopiero teraz mówicie mi stryju, rzekłam z wy-rzutem, że o wszystkim pamiętał, a zapomniał powiedzieć wiadomości tak ważną i pocieszającą siostrom.

— A cóżby ci z tego przyszło

gdybyś wcześniej się dowiedziała?

— zapytał stryj, — a jakbym ci nie był nie powiedział? Coż to, obowiąz-kiem jest moim o wszystkim ci za-raz donosić? Ale prawda, przypo-minam sobie, że jeszcze Jarolim ka-zał ci powiedzieć, że cieszy się na-dzieją widzenia tutaj jakiegoś anio-ła i że ty o nim wiesz także. Coż to jest, wytlómacz mi, chciałbym wie-dzieć. Inaczej nie byłbym się trudził tą gadaniną.

I z wielką ciekawością, choć na-próżno oczekiwał stryj odpowiedzi. Zadzwonić się wreszcie musiał kil-ku słowami, niewyraźnie przemem-ny wyreczonemu. Dla mnie przy-jazd brata nie był już szczęściem, przeciwnie największą boleścią. Spojrzałam na Lucynkę. Na blądę jej twarzy lekkie przeleciała rumi-niec gdy była mowa o Jarolimie i w tej chwili jeszcze więcej niż kiedykolwiek do anioła była podobna. Ona się nie pytała, o jakim to anie-łie wspominał Jarolim, aż nadto do-brze wiedziała o kim chciała mówić.

Złękłam się tego rumińca Lucyn-ki i odchodząc do siebie czyzyłam postanowienie dziś jeszcze wieczór pisać do Jarolimia i o wszystkim mu donieść.

— Ale stryj jeszcze mnie zatrzymał. „Dokądże to tak uciekasz?” pytał się, gdy wychodziła z pokoju. Poncz go rozgrzał; byłby jeszcze

rozmyślał.

— Chcę pisać do Jarolimia, odrze-klam.

— Czyż nie masz innej roboty, mówił stryj, a z każdym słowem je-ko, jeszcze bardziej serce mi się ści-śkało. List twój nie zastanie go już w Pradze. Opiekun jego, którego nazwiska zapomniałem stawia szpi-tal w swoim miasteczku i Jarolim z nim wyjechał, aby wyznaczyć mijsze w najzdrowszym punkcie miasta i ułożyć jak wewnątrz wszystko już tu ma urządzić. Staład przystojno się tutaj przyjedzie. To zaś, co chcesz mu pisać, tak ważnym nie jest, abyś nie mogła jaki tydzień poczekać.

Na drugi dzień wzięłam się do zadania, które stryj włożył na mnie. Zaczęłam uczyć gospodarstwa no-wą gospodynię. Lucynka bardzo ma-ło umiała. Szczególnie wobec wy-magań stryja. Wszystko, co w zamo-żnym domu stryja widziała, było nowem dla niej i nie wiem dopra-dy, coby była robiła bezmnie.

— Odm pięknie wyszedł — us- rzekł stryj, — myślałem, że przynajmniej będę miała do-wiedzenie, bo-rac za zonę ubogą d-lwoczynę, a tymczasem wiesz, że jest do nicze-go.

(J. G. A.)

Lwów. — W nocy z wtorku na ród przeprowadziła we Lwowie policja polityczna u urzędników „Ukraińskiego Rewizyjnego Sojuza”: Skerłowicza, Paliczuka i Trużewicza, rewizję.

Na podstawie wyników dokonanej rewizji aresztowano dalszych kilkanaście osób, wśród nich kilku urzędników i urzędniczek.

WAWRZYNIEC LUBCZYK
uczynił dla P. G. Gima. im. H. Sienkiewicza
opracował sw. Sakramentami z okazji dnia wstąpienia do nieba dnia 7-go listopada 1928 roku.
Wyprowadzając zwłokę ze szpitala na cmentarz na Kł. ob. nastąpił dnia 8-go listopada o godzinie 11:00 rano, na które zapraszają 11 i 11 b. k.
Koleżdy zmarłego

Jak Częstochowa uczu 10-lecie? Niepodległość Polski?

Uroczyste obchody 10-lecia święta państwowego
Po przyjęciu uchwały o budowie domu p. n. „Ognisko Obrony Niepodległości im. Marsz. Piłsudskiego”, ogólne zebranie Komitetu Obchodu zakończono, w dalszym ciągu jednak odbyło się pod przewodnictwem p. prezenta Jarmulowicza, posiedzenie Komitetu wykonawczego, celem omówienia programu uroczystości obchodu — dn. 11 listopada. Ustalono, że w przeddzień obchodu, t. j. w sobotę o godz. 7-jej wiecz. z placu magistrackiego wyruszy capstrzyk, w którym udział wezmą: kompania 27 p. p., oddział artylerji, kompania policji, Straż Ogniowa, stowarzyszenia i organizacje, kolejarze, młodzież szkolna, kluby sportowe i t. d. z orkiestrami i pochodniami; capstrzyk przebiegnie ulicami miasta i powróci na plac magistracki, gdzie nastąpi apel z uroczystym odczytaniem nazwisk poległych w walkach o niepodległość częstochowan, orkiestra odegra marsza żałobnego, poczem przemówienie wygłosi p. prezydent miasta i wznieśmiona zostanie okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. Gmach magistratu będzie iluminowany, na placu zaś ustawione zostaną płonące słupy.
W dniu uroczystego obchodu, t. j. w niedzielę o godz. 10-jej r. przed szczytem Jasnej Góry lub w razie niepogody o godz. 10-jej i pół r. w Wielkim kościele odprawione zostaną solenne nabożeństwo działościwne w którym udział wezmą przedsztawiciele władz, wojsko, młodzież szkolna oraz wszystkie organizacje ze stндартami i orkiestrami, poczem nastąpi powrót na plac magistracki, gdzie odbędzie się defilada

NA DZIESIĘCIOLECIE!
ORLE RZADOWE
PORIETRY PREZYDENTA
J. MOŚCICKIEGO
Marszałka J. PIŁSUDSKIEGO
CHORAGIEWKI, LAMPIONY
polecia
Słabok „GŁOS CZEŚCICHOWSKI”
II Aleja Nr. 26.

KRONIKA

Piątek 9 LISTOPADA
Dziś — Teodora, Ursyna
Jutro — Andrzej z Aw.
Wschód słońca o g. 7.12
Zakład — o godz. 16.11
Kalendarzyk historyczny:
Bitwa z Turkami pod Chocimem 1674 r.

— Uroczyste posiedzenie Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.
W piątek, dn. 9 b. m. o godz. 8-jej wieczorem w gmachu Gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza z okazji 10-lecia wstąpienia Państwa Polskiego odbędzie się uroczyste posiedzenie Kola Częstochockiego Tow. Nauczycieli szkół średnich i wyższych. Referaty wygłoszą dyr. Sidor i prof. Mizerski.

— Stypendjum ku uczczeniu 10-cio lecia Niepodległości.
Samopomoc i państw. Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie wniosła podanie do Rady Pedagogicznej, z prośbą o akceptację jej uchwały, w wniosek VI kl. powziętej, aby wszyscy uczniowie tego gimnazjum składali stale 10 groszy miesięcznie na stypendjum dla najbiedniejszego maturzysty, wskazanego przez współkolęgów VIII klasy na dalsze kształcenie się. Stypendjum to ma nosić nazwę „Stypendjum ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski”. Wyśokość tej stałej zapłaty wynosić będzie 400 złotych rocznie. Uchwałę podpisał: Kurator Samopomocy p. prof. Wł. Grabczewski, prezes Tad. Jurczyk, sekretarz Jan Nieuszerko — uczniowie VIII klasy. Rada pedagogiczna z zadowoleniem akceptowała uchwałę powyższą.

— Uroczysta Akademia ku czci 10-lecia niepodległości Polski.
Staraniem Samopomocy uczniowskiej przy Gimnazjum Państw. im. R. Traugutta odbędzie się w piątek, dn. 9 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w sali Straży Ogniowej uroczysta Akademia w związku z 10-leciem niepodległości naszej Ojczyzny.

Ze względu na cel i charakter Akademii, zasługują ona w zupełności na poparcie starszego społeczeństwa i młodzieży szkolnej.

Program uroczystości szkolnych
z okazji dziesięciolecia wstąpienia Państwa Polskiego.
Piątek, dnia 9 listopada: o godz. 5-jej po południu zbiórka pod kierunkiem nauczycieli szkół średnich męskich (klasy IV — VIII) oraz szkół męskich powszechnych (oddziały V — VII) z lampionami wzięte od pochodniami niezapałonymi na dziedzińcu koszar Pułaskiego.

Gimnazja państwowe I i II przychodzą z orkiestrami. O godzinie 5 i pół wyruszą przy dzwękach orkiestry. Pochód przejdzie alejami do Nowego Ryńska i z powrotem na plac Magistracki, na którym w tym czasie zbierają się szkoły żeńskie, względnie klasy młodsze szkół męskich i ustawiają się na chodnikach. Dziewczęta, które biorą udział w chórze, ustawiają się na jezdni przed Magistratem. Po przybyciu pochodu na plac Magistracki orkiestry gimnazjalne na zmianę grają marce.

Po odegraniu z wioły magistrackiej hejnału zapalone będzie na środku placu ognisko, przy którym chóry mieszane odpiewają hymn narodowy. Poczem na sygnał dany trąbkami, szkoły rozchodzą się z zapalonymi lampionami do swych siedzib.

Sobota, dnia 10 listopada: O godzinie 10-jej rano nabożeństwo przed szczytem na Jasnej Górze, a w razie deszczu w Katedrze. Udział w nabożeństwie biorą średnie i powszechne szkoły (oddziały III — VII) ze stндартami.

Po nabożeństwie młodzież maszeruje zwróciwszy na plac Magistracki, przy gmachu przed moгіlą Nie-

znanego Żołnierza szkoły na moment zatrzymują się, pochylają szkandary i składają na mogile wiązanki kwiatów.

Na placu Magistrackim szkoły defilują przed władzami szkolnymi. Od godziny 1 do 2-jej w południe w alejach grają orkiestry gimnazjalne. Po południu w gmachach szkolnych odbędzie się uroczyste obchody.

W tychże gmachach w niedzielę dnia 11 listopada odbędzie się zabawa dla młodzieży.

— Z teatru „Rozmaitości”.
W piątek o godz. 8-jej i pół wiecz. premiera pięknej patriotycznej sztuki w 3-ach aktach St. Żeromskiego: „Ponad śnieg”. Reżyseruje p. Z. Regro.

— Pożądana inowacja pocztowa.
Na skutek starań naczelnika p. S. Ciesiołkiewicza miejscowy Urząd pocztowy wprowadza wielce pożądaną inowację. Mianowicie z dniem dzisiejszym listy i przesyłki pocztowe roznoszone będą i wręczane adresatom dwa razy dziennie.

— Robotnicy rolni mają zapewniłony dogodny powrót z Niemiec.
Konferencja pozostawała w bezpośrednim związku ze zbliżającym się okresem masowego powrotu emigracji zarobkowej z Niemiec. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy, dotyczące warunków przejazdu robotników rolnych. Niemiec i polskie władze kolejowe ułożyły wspólnie marszrutę powrotu, określily termin dla poszczególnych powiatów, oraz powzięły decyzję dolożenia staran, ażeby powracającym robotnikom zapewnić możliwie najdogodniejsze warunki.

Po konferencji uczestnicy zwiędzi li Jasną Górę.

— Chłopiec pod kołami auta ciężarowego.
W ub. środę o godz. 6-jej m. 15 wiecz. na ul. Warszawskiej przed domem nr. 45 przejeżdżający autem ciężarowym Bolesław Celt, lat 12, w chwili kiedy przechodził na drugą stronę ulicy. Ustalono, że Celt uderzony został w tylną część czaszki i stracił przytomność, szofer zaś po przyprawdzeniu go do przytomności zbiegł. Jak ustalono szoferem tym był Zajac Kazimierz, zam. w Amiołowie. Dochodzenie prowadzi policja.

— Ohydna Zbrodnia.
W ub. środę w Kłobucku obok ulicy Działoszyńskiej znaleziono w kałużu zwłoki dziecka, ptci męskiej, w wieku około 2 miesięcy, które włożone było do worka, z przywiązany kamieniem. Dochodzenie prowadzi policja, celem wykrycia sprawy ohydnego mordu.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH.
Jestemy przekonani, iż wyświadczymy wszystkim prawdziwą przysługę, wyśniając im skutki tak częstej i banalnej z pozoru choroby jaką jest przeziębienie. Żadnego przeziębienia, nawet najłagodniejszego, nie należy lekceważyć. Dla szybkiego zwalczania przeziębienia i niedopuszczenia do pogorszenia niema lepszego środka ponad tabletki Aspirin. Jest to cudowny poprostu lek, który podczas epidemii influenza uratował setki tysięcy istot ludzkich. Zatyte w porę tabletki Aspirin nie tylko, że usuwają przeziębienie, lecz chronią również przed jego złymi niejednokrotnie następstwami. Tabletki Aspirin można przyjmować zupełnie śmiało i bez żadnej obawy, albowiem nie wywierają one żadnego szkodliwego wpływu ani na żołądek ani na serce.

Tabletki Aspirin w opakowaniu oryginalnym „Bayer” z czerwona opaką na płaskim pudełku są do nabycia we wszystkich aptekach.

Wreszcie wobec bezpłatnego wejścia na wszystkie urzędzone imprezy sportowe postanowiono wystosować do szeregu poważniejszych firm pisma z prośbą o zaofiarowanie odpowiednich przedmiotów na nagrody dla zwycięzców w urzędzanych grach i zawodach sportowych. Niewątpliwie też będzie wielu chętnych ofiarodawców do zanotowania.

Na tem posiedzenie Komitetu zakończono o godz. 9-jej i pół wieczorem.

Budowa teatru w Częstochowie

Poswięcenie kamienia węgielnego pod gmach teatru odbędzie się w rocznicę niepodległości.

W ub. środę o godz. 8-jej wieczorem w sali Sejmiku powiatowego odbyło się zebranie członków założycieli Tow. akcyjnego budowy teatru w Częstochowie. W obradach, którym przewodniczył p. starosta Kühn, wzięli udział: prezydent Jarmulowicz, ławnik Dziuba, ławnik Nowakowski, mec. Meżnicki, red. Wilkoszewski i dyrektor obecnego teatru „Rozmaitości” p. Otrębski. Pióro tożmył ref. Kacheliski.

W toku narad ustalono, iż subskrypcję w dalszym ciągu należy uważać za otwartą, gdyż do realizacji funduszu brakuje jeszcze kilkanaście tysięcy złotych.

Sprawa nabycia placu od „Lutni” przy ul. Kilińskiego została pomyślnie załatwiona. Planów teatru jednakże nie rozpatrywano, gdyż nadejdą one dopiero w dniu dzisiejszym. Do rozpatrzenia tyższe zaproszeni będą miejscowi architekci. Poswięcenie kamienia węgielnego odbędzie się w rocznicę 10-lecia nie-

podległości po uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej t. j. między godz. 1 a 2 po południu.

Na delegatów, działających w imieniu Komitetu członków-założycieli do chwili ukończenia się Tow. akcyjnego wybrano mec. Meżnickiego i red. Wilkoszewskiego.

Dotac należy, że Magistrat bardzo przychylnie odnosi się do sprawy budowy teatru, czego dowodem żywe zajęcie się kwestią regulacji ul. Kilińskiego, która w najbliższym czasie ma być poszerzona i wyasfaltowana, aby ndostępnił podjazd do teatru.

Ponieważ budowa teatru wstepuje już na tory realne, przeto sądzimy, że zebranie podpisów na dalsze akcje w krótkim czasie zostanie uzupełnione. Nie wątpimy bowiem, że kulturalna i zamożniejsza część społeczeństwa nie odmówi swej współpracy w pożytecznym dziele budowy gmachu teatralnego w naszym mieście.

Gdzie opieką Kasy Chorych?

Do Komisarzy zgłosił się Paweł Malczak (Mickiewicza 14) i zameldował, że w dniu 5 b. m. około godz. 6-jej wiecz. pogotowie Kasy Chorych przywiozło do domu lokatarki jego, Marjannę Tomzik, ciężko chorą, którą pozostawiono w domu bez żadnej opieki. Od tej chwili Tomzik pozostawała w stanie nieprzytomnym do dnia 6 b. m. do godz. 2-jej po poł. Na kilkakrotne interwencje w Kasie Chorych zgłosił się lekarz, który zbadał stan zdrowia chorej i nadal pozostawił ją w domu, nie wydając żadnych zarządzeń, dopiero na skutek interwencji Komisarzy pogotowie Kasy Chorych chorą Tomzik Marjannę zabrano do szpitala w Rakowie. Dochodzenie prowadzi policja.

— Aresztowana za niedozwolone praktyki lekarskie.
Zaaresztowana została Marjanna Sikora (Krótka 3), która w lipcu

OSTRZEŻENIE.

Ostrzegamy wszystkich posiadaczy weksli z wystawienia firmy Dom Handlowo-Transportowy L. Badrzejewski i S. Ba Warszawa, ul. Akademicka Nr. 3, że nie bierzemy żadnej odpowiedzialności i płacić za weksle niżej wymienione nie będziemy, gdyż zostały zdefontowane przez Aleksandra Brakiera, zamieszkałego w Częstochowie przy ul. Augustyna 11, na sumę zł. 2500 w odcinkach po 500 złotych

placowych w terminach:
dnia 16 - XI - 1928 r. 500
" 23 - XI - 1928 r. 500
" 30 - XI - 1928 r. 500
" 5 - XII - 1928 r. 500
" 15 - I - 1928 r. 500

Sprawa została oddana p. Prokuratorowi i uprasza się wszystkich zainteresowanych zwracać się do Urz. Sledczego przy Kom. Pol. Państwowej w mieście. 4334

SPROSTOWANIE.

Proszę o łaskawe umieszczenie w swem pożytecznym piśmie sprostowania notatki, jakoby miała skraść pieniądze Marji Pawlak. Znaczącym, że jest to rzucana na mnie plotwa, za co M. Pawlak: pościagam do odpowiedzialności sądowej. Stanisław Tidański. 2575

Baczność Powstańcy!

Zarząd Grupy Zw. Powst. Śląskich w Częstochowie, zawiadamia wszystkich członków, o uroczystości Obchodu 10-cio lecia, i wyznacza zbiórke na dzień 10 listopada b. r. na g. 6 w. w lokalu własnym przy ul. Dąbrowskiej 5-a.
Członkowie, którzy posiadają mundury, winni stawić się obowiązkowo w dniu 10 i 11 listopada br.

CZEŚĆ Zarząd Grupy

Firma „PRACA” przeniesiona została z II Alei z pod nr. 38 do Szamowego domu, a zatem zwracamy się do Wszemogłębnej Kłobuckiej o łaskawe zamknięcie obrotów, które roboty jak również po gotowe obuwie i przyniesienie reperacji do naszego sklepu obuwia przy ul. św. Barbary nr. 4 Bracia Misjonarzy. 2205-2

PRZYJMIE pranie i prasowanie sztywnie i miękkie białawy wykonywaniem solidnie i tanio. Pasternak, ul. Koźła 18. 2563-2

ZGUBIONO kwiat lombardu nr. 5346. 2568-3

ZGUBIONO kwiat lombardu nr. 2295. 2562-3

ZGUBIONO książkę wojkową i kartę demobilizacyjną wył. przez 55 pułk piechoty na imię Kazimierz Andrzej. 2560

UNIEWAZNIAM weksel na 500 zł. z podpisem Emilii Lewickiej. 4335-3

ZGUBIONO kwiat lombardu nr. 9024. 4339-3

ZGUBIONO tymczasowe zawiadzczenie zwolnienia wył. przez P. K. U. Częstochowa na imię Dawida Mendla Eksteina z Krzepic. 4347-3

SPEZEDAM sklep z mieszkaniami. Narutowicza 102. 4339-3

DNIA 1 i 10 października zgubiono kolektory listrzany (liszrzary). Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Stradomska 19 — Jastrzębska 4342-2

SPEZEDAM tanio lub wydzielnia dew. na ogrodzie i placu pod budowę, dom nieczerwi i gramofon Lisieniec — Dobrowolski. 2573-2

ZGUBIONO patent wył. w Będzinie na imię Mosiek Majer Morgenstein. Uprasza o zwrot do sklepu „Gośca”. 2571-2

ZGUBIONO kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Jachowicz Jan. 2577-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wył. na imię Sergjusza Mielnicznika nr. 36292. 2572-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wył. na imię Bolesław Borkowski nr. 5342. 2575-1

POZNANIANKA wyznajęca skropane przyjęcie posażki w Warszawie i maszynistki fab. kłobuckiej w Częstochowie lub ekstrakt. Oflery w sklepie „Gośca” pod „Sołtisa”. 4323-2

DOSTARCZE kłobucki dwór i pianko różnego rozmiaru i gatunku z własną kopalnią. Wiadomość u właściciela kulbini „Versal”. 4334-1

DOBRE prosperująca restauracja sprzed. tanu zaraz na dogodnych warunkach w centrum miasta. Wiadomość Zwiędzi przy ul. Józefa 2. Jasn. 21 m. 6. 4339

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wył. na imię L. Zając. 4335-3

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wył. na imię Bator Wach. 4339

LNWA PRAK ul. Kilińskiego na placu pocyrkowym na żądanie częstochowan przedtuzi swój pobyt do 11-go listopada, niedzieli włącznie. Gonyany do godz. 11-jej wieczorem.

W kolonji dla trędowatych pod Kłajpedą.

Niedawno doniesiono, iż rząd łotewski ułaskawił skazanego na śmierć pod warunkiem zaspieszania mu trądu dla celów eksperymen-
tacyjnych.

Fakt ten przypominał światu, że choroba trądu, która niegdyś uważana była za najstraszniejszą plagę ludzkości, ciągle jeszcze nowe pochłania ofiary.

To też interesująca jest rzecz zapoznanie się bliższe ze schroniskiem dla trędowatych, które znajduje się w zaciśku lesnym w pobliżu Kłajpedy.

Obecnie w zakładzie tym przebywa 13 pacjentów, z tego większa część kobiet.

Wśród pensjonarzy tego schroniska cierpienia i nieszczęścia wyróżnia się niewiedomy pacjent, który już od lat 25 znajduje się w zakładzie.

Jest on niby żyjącą kroniką tej kolonji trędowatych.

Głową jego ostanta siatka, która nie pozwala muchom osiadać na zżartej chorobą twarzy.

Nieszczęsny wygrzewa się w dnie pogodnie na słońcu, a pokurzone, pozabawione wszelkiego uczucia ręce trzymają cienką lascejkę.

Niedawno schronisko dla trędowatych koło Kłajpedy zwiedził pewien dziennikarz niemiecki i rozmawiał z owym sen rem zakładu.

Dowiedział się od niego, że wielką pociechą dla nieszczęśliwych trędowatych, jedynym łącznikiem ich ze światem są audycje radiowe.

Zaraziłem się w Brazylii — opowiada chory. — Mój ojciec był tam inżynierem i budował koleje.

Gdy ukończyłem lat 13 wysłano mnie do kraju i tam uczęszczałem do gimnazjum. Pewnego razu kolega skaleczył mnie szczyrkowatą w rękę. Nie odczułem żadnego bólu. To były pierwsze objawy. Potem wystąpiły u mnie obrzęki na szyi, które zaczęły się jatrzyć. Skonstatowano trąd i umieszczono mnie tutaj.

Nie jest to prawda, jakoby trąd był bezwzględnie zaraźliwy. Gdy przed 25 laty przybyłem do zakładu, przywieziono tu również pewne go młodego chorego z żoną. Kocha jąca kobieta robiła wszystko, co tylko było w jej mocy, aby się zarazić, bo otrzymała tylko na krótki czas zezwolenie na pobyt w schronisku, a chciała pozostać przy mężu. Kapiała się w wodzie z której on wyszedł, jadła z tych samych naczyń, spała razem z nim, całowała jego rany, a jednak nie zaraziła się.

On umarł, a ona dotychczas żyje i jest zupełnie zdrowa.

Trąd objawia się zwykle dopiero w pięć lat po zarażeniu czasem jednak mija lat 18 lub 20 od zarażenia, zanim choroba ujawni się.

TEATR ODEON

Dziś i dni następnych!

Najnowszy i najwspanialszy superfilm polski wytw. „Sfinks”

Tajemnica Starego Rodu

Potężny dramat w 12 aktach na 12 przejmujących przeżyć miłosnych wg. oryg. scenariusza **Stefana Kiedrzyńskiego** W rolach głównych: Królowa ekranów polskich

JADWIGA SMOSARSKA, najpiękniejszy amant filmowy **JERZY MARR**
Marja Gorczyńska, Iza Belina, Stanisław Gruszczyński, Paweł Gwerlo, Kazimierz Krukowski, S. Knake-Zawadzki i wielu innych artystów scen polskich.

Poezja kresowego krajobrazu. — Świat arystokratyczny polskiej. — Życie żołnierskie w koszarach. — Wizji świętości carskiego dworu. — Plomienne uczucie dwóch serc. — Zdrada, zbrodnia, miłość. — Przeszłość i poświęcenie. — — — Spłatają się w tym pięknym dramacie w jedną całość.

W Fotoplastykonie WYCIECZKA PO KRYMIE

50 przedziwnych widoków Sewastopola, Smatopola i Bakczaraju.

Objeżdżenie gr. 50, dla dzieci połowę. Uwaga: Osoba, wykupująca bilet do fotoplastykonu korzysta z biletu żużkowego

Pomimo kolosalnej wysokości dzierżawy obrazu — na 1-y seans ceny krzesel parterowych zwykłe. a na następne seanse, nieco podwyższone.

Wejście dla młodzieży dozwolone. — Bilety „uczniowskie” na 1-y seans 1 zł.

Ostatni seans o godz. 9 min. 15 wiecz.

Trąd nie jest bardziej zaraźliwy aniżeli gruźlica i jeżeli zachowane są odpowiednie środki ostrożności — to można uniknąć zarażenia, nawet przebywając ciągle z trędowatymi.

Świadczy o tem fakt, że cały personel zarówno lekarski, jak i pomocniczy w schronisku jest zupełnie zdrowy.

Jedna z pielęgniarek przebywa tam już od lat 21 i nie zdradza żadnego objawów choroby.

Dodać należy, że głównymi ogniskami choroby trądu w Europie są Estonia, Łotwa i Norwegia.

Z KRAJU.

(—) Tragedja miłosna w Pabjanicach.

Wczoraj w Pabjanicach rozegrała się ponura tragedia na tle miłosnem. Niejaki Aleksander Jung pałał gorącym afektem do Marii Golanowskiej. Pomiedzy młodymi początkowo zawiązała się przyjaźń. Później podczas, gdy Golanowska nadal była tylko przyjaciółką Junga, ten rozkochał się w niej na zabój. Dziewczyna na miłosne porywy konkurenta odpowiadała zawsze półśłówkami. Zawiadzony w swych uczuciach Jung uknuł plan zbrodni. Spokawczy Golanowską na spacerze, dobył rewolwer i strzelił do niej, kładąc ją trupem na ziemię. Następnie przyłożył lułę rewolweru do swej skroni, raniąc się ciężko. Przewieziony do szpitala, po 4 godzinach zmarł. — Szczęsna ta tragedia wywołała wstrząsające wrażenie.

(—) Wóz pod lokomotywą.

W Bydgoszczy wydarzył się straszny wypadek kolejowy. W chwili gdy furmanka z majątku Bociano-wo przejeżdżała przez tor kolejowy przecinający ulicę Fordońską, najechał na nią parowóz, zdążający do stacji Kapuścisko. Skutek zderzenia był straszny. Furmanka została doszczętnie zdruzgotana, a ją dąca na niej woźnica Jan Lewandowski wleczony przez parowóz na przestrzeni 25 metrów został za bity. Spłoszone konie ocalały, dzięki ki zerwaniu uprzęży.

ZE SWIATA

(X) Sensacyjny dramat miłosny w Wiedniu.

W ub. sobotę wieczorem wielka sala Konzerthausu w czasie koncertu znanego skrzypka Vasa Prihody, była widownią krwawego dramatu. Były rotmistrz austriacki baron Gartner w czasie przerwy strzelił z rewolweru 5 razy do egipskiej księżniczki Gigi Muhet, 28-letniej córki byłego egipskiego ministra Skarbu, Muhet Paszy. Księżniczka Gigi Muhet zmarła natychmiast. Sprawa mordu została aresztowany. Publiczność, zaniepokojoną strzałami, zdolano uspokoić i skłonilo do dalszego

wysłuchania koncertu. Aresztowany baron Gartner, przesłuchany przez policję, zeznał, że zastrzelił księżniczkę Gigi Muhet dlatego, że ta nie chciała wyjść za niego za mąż. W sprawie dalszych szczegółów, dyrekcja policji zakomunikowała, że baron Gartner miał bardzo niewielkie dochody i że w małżeństwie z księżniczką widział jedynie wyjście ze swych kłopotów finansowych. Baron Gartner oświadczył, że zamordował wana kochał bardzo i że w chwili po penienia zamachu nie wiedział, co czyni. Ojciec zmarłej księżniczki sprzeciwiał się temu małżeństwu, a ponieważ baron Gartner obawiał się iż w tych dniach księżniczka Gigi Muhet wyjedzie nazawsze do Egiptu, przeto z rozpaczy postanowił ją zastrzelić. Według opinii lekarza, morderca był nieco podchmielony, jednakże stan jego był normalny i zupełnie odpowiedzialny.

(X) Coraz mniej milionerów.

W roku 1927 w Anglii statystyki podobno wykazały, że istnieje 562 osoby mające w majątku 10 milionów funtów (około 450 milj. zł). Liczba ta jest znacznie mniejsza od przedwojennej i z roku na rok stale się zmniejsza. Optymisty uważają, że to objaw pocieszający, gdyż dowodzi, że ol-

brzymie majątki rozłożyły się na większą ilość osób, ale są i tacy, którzy uważają to pro prostu i objaw stagnacji w interesach wywołanej wielką wojną.

Tak, czy inaczej, milionerów jest coraz to mniej!

(X) Założenie związku przyjaciół natury w Bułgarii.

Z inicjatywę Związku młodzieży turystycznej, Stowarzyszenia turystów bułgarskich, Stowarzyszenia myśliwych bułgarskich, Stowarzyszenia kultury leśnej i Bułgarskiego towarzystwa botanicznego założony został niedawno w Bułgarii Związek przyjaciół natury. Związek ten postawił sobie za zadanie ochronę przyrody i działu przy pomocy odczytów, pogadań, propagandy itd.

DZIDZI
MATERIAŁ
Zadanie w aptekach i w aptekach specjalnych bydlęcalem przyzyjki dla dzieci. Wstrzymany czas dziedzica w 2 tygodni i czystość pod 60 groszami.

SMAKOSZE CAŁEGO ŚWIATA

piją tylko angielska **HERBATE LYONS'a**

Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze **Króla angielskiego** oraz na wszystkich dworach europejskich.

Do nabycia w sklepach kolonialnych. Przedstawicielstwo na Polskę **TEOFIL MARZEC** Warszawa, Marowlecha 5 i Marszałkowska 89.

Ogłoszenie.

W Lombardzie Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie, ul. Kosciuszki Nr. 11 odbędzie się licytacja, dnia 4 grudnia 1928 roku o godz. 1 w południe, zastawionych w lombardzie, a nie wykupionych fałtów: złota, srebra, platérow, ubrań, obuwia, instrumentów, muzycznych kapy (koronkowe białe nowe i innych przedmiotów gódy w wyżej wymienionym dniu nie zostały sprzedane wszystkie fałty, to licytacja odbędzie się w następnych dniach 5, 6, 7, grudnia r. b. o godz. fakcie i w pol. Na dwa dni przed licytacją, t. j. 2 i 3 grudnia lombard będzie zamknięty.

Zarząd Banku.

„Swoje lekarstwo”

„Szwajcarskie gorzkie Ziarno” (Kogutek) to siła i zdrowie przy chorobach żołądka, kiszki, obstruktacji i kamie ni żółciowych.

„Szwajcarskie gorzkie Ziarno” są naturalnym łagodnym środkiem zprzecyzającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Kino „UCIECHA”

Od wtorku 6 do piątku 9 listop. b. r. Krzesła: 1. i 2. 1.00. Początek o godz. 8. Ostatni seans o godz. 6 w.

Nadzwyczajny podwójny program! Znany ulubien. „Uciechy” **Harry Peel** wystąpi w najlepszym „**Cyrk Beelogo**” swym 2 serjom. Filmie p. **„Człowiek w masce”** 12 dużych akt. sensacji. Harry Peel walczy z tajemniczym człowiekiem w masce **AD PROGRAM:** By obłąkaną z wariatką (s. 2 akt. najwspanialsza komedie) **ADRES:** Nareszcie w sobotę 10 przyjeżdża **TONI NIX** z nowym cudeknem **TONI** i wstąpi w dram. „Panteray d'Azur”

Reklama jest dźwięnią przemysłu i handlu, Kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą Klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny przerwany i ogłoszeń na 1 kolumnie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia, od dnia | Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie.

Omyłki w ogłoszeniach nie uwzględniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wyznaczony. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie: więcej uwzględniane o tyle, o ile szkodzą one to względy techniczne. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI** Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**

Obdono na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

15 i 16 listopada

rozpocznie się ciągnięcie 18 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej. Wygrane tej Loterii wynoszą w ogólnej sumie:

zł. 26.761.000.
Z główną wygraną: **zł. 750.000.**

Kolosalne szanse wzbogacenia się! Polowa losów wygrali! Dotychczas wypłaciliśmy naszym Sz. Graczom zgró

15 milionów złotych

U nas nikt przegrać nie może!!! A więc kto wygrać chce niech się pospieszy z zamówieniem szczęśliwych losów w najbliższej i najszybszej kolekturze Polski Zachodniej

W KAFTALIS-ka

dawniej **KOLEKTURA GÓRNOŚLĄSKIEGO BANKU GÓRNICZO-HUTNICZEGO**
Katowice, ul. św. Jana Nr. 16. Królewska Huta ul. Wolności Nr. 26
Oryginalne plany są bezpłatne.
Listowne zamówienia załatwiamy akuratnie odwrotną pocztą.

KARTA ZAMÓWIENIA
Do kolektury W. KAFTALIS-ka Katowice, ul. św. Jana Nr. 16. Królewska Huta, ul. Wolności Nr. 26
Niniejszem zamawiam losów dziesiątek po zł. 10. — losów połówek po zł. 20. — losów całych po zł. 30. —
Należność złotych..... uszczępnio za otrzymanie losów blankietem nadawczym P.K.O. 20330/261 przez firmę KAFTALIS-ka.
Imię i nazwisko.....
Deklaruję adres:.....

Co usłyszmy dziś przez radio?

PIĄTEK, 9 LISTOPADA.
Warszawa — Jala 1111 m. moc 10 kw. 11'56—12'10. Sygnal czasu, hejnał, kom. meteor. 15'00—15'20. Kom. i nadpr. 15'20—15'45. Przegląd wydawnictw periodycznych — prof. H. Mosicki 15'45 — 16'00. Nadpr. kom. 16'00—16'55. Muzyka z płyt gram. 17'10—17'35. Współpraca radioinstytucji naukowych z radioprzemysłem — prof. D. Sokolow. 17'35—18'00. Transm. odczytu z Wilna. 18'00—18'40. Koncert orkiestry doprzedzistów. 18'40—19'00. Rozmowa. 19'00. Transm. uroczystej akademii uczczenia 10-lecia Niepodległości Polski, urządzonej pod protektoratem Pana Ministra Poczt i telegrafów Bogusława Miedzinskiego przez Komitet w Warszawie. 21'00. Transm. koncertu s Filh. Warsz. Po transm. kom. oraz kom. PAT.

PIĄTEK, 9 LISTOPADA.
Katowice — Jala 422 m. moc. 12 kw. 15'45—16'00 Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 16'00—16'55 Muzyka z płyt gramof. 17'10—17'35 Wykład historii polsk. 17'35—18'00. Dzisiejsza Anglia — p. K. Zientkiewicz. 18'00 — 18'40. Koncert popul. 19'00. Transm. z Warszawy. 21'00. Transm. koncertu s Filh. Warsz. Po transm. skrzynka poczt. w jęz. franc.

W najlepszym sprzęt **Radjowy** występ sążyc się można w firmie **F. Blochowicz i Syn** w Częstochowie, ul. Kosciuszki Nr. 8 tel. 263. Tamże i gromicze adowanie akumulatorów.

PROSZEK „KOGUTEK”

„KOGUTEK” DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJOPRZYJAZYSZY **BÓL GŁOWY**

OSTRZEŻENIE! Uwaga nauy. przez ki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie ładę oryginalnych proszków z „Kogutek” Gąsteckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę i odróżcając, uprzedziliśmy polecamy nasza siadawość w podobnem do naszego opakowaniu.